

JERZY DYGDALA

Instytut Historii PAN, Toruń

ANTYSTANISŁAWOWSKA I PROSASKA PUBLICYSTYKA
DOBY BEZKRÓLEWIA 1733 ROKU
(DZIEŁA, AUTORZY, ROZPOWSZECHNIANIE)

Badania nad literaturą polityczną przedostatniego bezkrólewia, aczkolwiek prowadzone już od prawie półtora wieku¹, nie przyniosły jak dotąd całościowego ujęcia tego tematu². Problem ten był natomiast poruszany w niezbyt licznych artykułach oraz w monografiach dotyczących ówczesnych wydarzeń politycznych. Niestety efekty tych prac nie zawsze mogą zadowolić dzisiejszego czytelnika, co w znacznej mierze wynika z faktu, że ograniczają się one głównie do omówienia treści poszczególnych broszur. Nieliczni tylko badacze sięgali do źródeł archiwalnych, głównie ówczesnej korespondencji dyplomatycznej, przynoszącej informacje o rzeczywistych twórcach tej publicystyki i o bliższych okolicznościach jej powstania. W tej sytuacji historycy często przypisywali autorstwo tych samych pism różnym osobom, mylili się, identyfikując poszczególnych pisarzy politycznych, a do tego nawet już bezspornie przyjęte w literaturze ustalenia nie były przez kolejnych badaczy uwzględniane³.

Ogólnie można stwierdzić, że większym zainteresowaniem historiofilii cieszyły się pisma propagandowe promujące do tronu Stanisława Leszczyńskiego. Trzeba pamiętać, że dominowały one liczbowo⁴, a pod względem postulatów reformatorskich, a zwłaszcza podkreślania zasady suwerenności Rzeczypospolitej, wniosły wiele nowego do dotychczasowej

¹ Por. V. I. Ger'e, *Bor'ba za pol'skij prestol' v' 1733 godu*, Moskwa 1862, s. 185-211 (rozdział VI omawiający broszury wydane na rzecz Stanisława Leszczyńskiego i innych kandydatów do korony).

² Krytyczne podsumowanie wcześniejszego stanu badań zawiera artykuł Wojciecha Kriegseisena, *Trzy pisma propagandowe z okresu przedostatniego bezkrólewia*, KH 90, 1983, 4, s. 809-810.

³ Przykładem może być autorstwo pisma *Wolność polska*, napisanego przez Antoniego Sebastiana Dembowskiego, co suponował już Władysław Konopczyński (*Polscy pisarze polityczni XVIII wieku*, Warszawa 1966, s. 68, 74) i udowodnił Andrzej Rosner (*Wolność polska rozmową Polaka z Francuzem roztrząsniona*, w: *Francja — Polska XVIII-XIX w.*, Warszawa 1983, s. 120-129). Tymczasem ostatnio przedrukowano ten utwór jako dzieło anonimowe w: *700 lat myśli polskiej. Filozofia i myśl społeczna w latach 1700-1830*, t. 1: *Okres saski 1700-1763*, red. M. Skrzypek, Warszawa 2000, s. 592-601.

⁴ Niekompletny wykaz tych pism z lat 1733-1734 zamieścił Karol Józef Estreicher w swej pracy *Bibliografia polska* (dalej cyt. Estreicher), t. 9, Kraków 1888, s. 133-152.

literatury politycznej⁵. Na szczególne podkreślenie zasługuje tu ówczesna twórczość pijara Stanisława Konarskiego⁶.

Niewątpliwie gorsza jest natomiast nasza znajomość publicystyki skierowanej przeciw królowi Stanisławowi i wypowiadającej się za kandydaturą królewicza, elektora saskiego Fryderyka Augusta II. Badacze słusznie zwracali uwagę na fakt, że pisma te redagowane były początkowo w ambasadzie cesarskiej (austriackiej) i w poselstwie rosyjskim, a drukowano je poza granicami Rzeczypospolitej. Później również dyplomaci sascy inspirowali swoich stronników do pisania odpowiednich broszur publicystycznych, wydawali je drukiem i rozpowszechniali w Polsce⁷. Oczywiście wszystkie ówczesne druki publicystyczne były anonimowe i nie podawano ich adresu wydawniczego⁸. Dlatego też kwestia ustalenia autorstwa tych druków wywoływała istotne trudności, zwłaszcza że historycy nie zawsze byli w stanie dotrzeć do bezpośrednich materiałów archiwalnych dotyczących tej publicystyki. Przeprowadzona przeze mnie niedawno kwerenda w archiwach Wiednia i Drezna pozwoliła zweryfikować niektóre wcześniejsze twierdzenia⁹. Umożliwia ona też uporządkowanie dotychczasowych wiadomości o pismach wydanych z inspiracji dworów cesarskiego, rosyjskiego i saskiego.

Treść tej antystanisławowskiej i prowettyńskiej publicystyki jest w sumie dość dobrze omówiona w historiografii, gdyż poszczególne argumenty powtarzały się w rozmaitych pismach polemicznych. Ogólnie można stwierdzić, że zarzucano Stanisławowi Leszczyńskiemu przede wszystkim zbyt bliskie powiązania z Francją i jej sprzymierzeńcami Szwecją i Turcją. Przypominano, iż uczestniczył po stronie Karola XII w wojnie północnej, szukał też wówczas oparcia w muzułmańskiej Turcji. Wskazywano, że ponowna elekcja króla Stanisława mogłaby doprowadzić do utworzenia antycesarskiej i antyrosyjskiej koalicji Rzeczypospolitej z Francją, Szwecją i Turcją. Zakłóciłoby to dotychczasową równowagę europejską, skutkiem czego mogłoby dojść do wojny obejmującej cały kontynent. Podważano legalność pierwszej elekcji Leszczyńskiego z 1704 r. Powoływano się ponadto na uchwały konfederacji sandomierskiej z tegoż roku oraz walnej rady warszawskiej z 1710 r., a także sejmu niemego z 1717 r. uznające

⁵ Por. zwłaszcza J. Lechicka, *Pisma polityczne z czasów przedostatniego bezkrólestwa*, KH 41, 1927, 3, s. 477–518; W. Konopczyński, op. cit., s. 52–93 (rozdział „Publicystyka przedostatniego bezkrólestwa”); H. Olszewski, *Doktryny prawno-ustrojowe czasów saskich (1697–1740)*, Warszawa 1961, s. 228–254 (rozdział „Myśl prawno-ustrojowa w dobie przedostatniego bezkrólestwa”) i T. Suleja, *Odbicie walki o głosy szlacheckie w pismach politycznych w początkach bezkrólestwa 1733 r. (od lutego do maja)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Historia, 34, 1981, s. 51–66.

⁶ Por. zwłaszcza W. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, Warszawa 1926, s. 44–57; M. Garbaczowa, *Epistolae familiares Stanisława Konarskiego*, cz. 1–2, Kielce 1995–1997.

⁷ V. I. Ger'e, op. cit., s. 198, 204; K. Kantecki, *Po zgonie Augusta II*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 5, 1877, s. 286–287; S. Askenazy, *Przedostatnie bezkrólestwo*, w: idem, *Dwa stulecia XVIII i XIX*, Warszawa 1901, t. 1, s. 115; J. Lechicka, op. cit., s. 483, 515.

⁸ I. Imańska, *Druk jako wielofunkcyjny środek przekazu w czasach saskich*, Toruń 2000, s. 91, 107.

⁹ Por. J. Dygdała, *Dwaj pijarzy Konarscy. Z tajemnic publicystyki politycznej bezkrólestwa 1733 roku*, KH 101, 1994, 1, s. 81–90.

króla Stanisława za wroga i wykluczające go na zawsze od korony polskiej. Ostrzegano też, że nadzieje na skuteczną pomoc francuską w razie elekcji Leszczyńskiego są złudne¹⁰.

W broszurach mniej lub bardziej otwarcie promujących do tronu królewicza Fryderyka Augusta podkreślano zasługi jego ojca, Augusta II, dla sprawy katolicyzmu, zaznaczając przy tym, iż w drugiej połowie jego panowania państwo cieszyło się długim okresem pokoju, występowano też w obronie pamięci zmarłego króla, odpierając liczne zarzuty ze strony Leszczyńskiego. Po sejmie konwokacyjnym 1733 r., na którym złożono przysięgę na ekskluzję kandydatów cudzoziemskich, pojawiły się informacje, że z Rzymu zostanie przysłana papieska dyspensa od tej przysięgi. Ważnymi argumentami na rzecz Wettyna były twierdzenia, że na konwokacji doszło do naruszenia zasady liberum veto, a wykluczenie jakichkolwiek kandydatów sprzeczne jest z fundamentem ustroju szlacheckiej Rzeczypospolitej — z wolną elekcją¹¹. Jak słusznie zauważył Henryk Olszewski, publicystyka prosaska z konieczności musiała ograniczać się do obrony ustrojowego status quo i nie mogła sobie pozwolić na wysuwanie skromnych choćby postulatów reformatorskich¹².

W tej sytuacji w niniejszym artykule skoncentrujemy się przede wszystkim na identyfikacji poszczególnych pism, ustaleniu ich rzeczywistych autorów, a w niektórych przypadkach także faktycznych miejsc druku tych broszur i ich nakładów. Przedmiotem analizy będą dzieła publicystyczne ukazujące się od początków bezkrólewia do momentu podwójnej elekcji Stanisława Leszczyńskiego i Augusta II we wrześniu i październiku 1733 r. Pominiemy natomiast liczne utwory zaliczane do poezji okolicznościowej i satyry politycznej. Zostały one już w znacznej mierze omówione w pracach historyków literatury polskiej¹³.

Już w połowie lutego 1733 r., w dwa tygodnie po zgonie Augusta II, w ambasadzie cesarskiej w Warszawie zauważono, że w polskiej opinii publicznej coraz wyraźniej wskazuje się na Stanisława Leszczyńskiego, jako na przyszłego monarchę. Wiedziano też, iż ukazało się anonimowe pismo w języku polskim zalecające jego kandydaturę do tronu¹⁴. W początkach marca w ręce posła rosyjskiego Friedricha Kasimira Löwenwoldego wpadł drukowany egzemplarz broszury *Przestroga braterska w te-
rażniejszym, podczas interregnum ojczyzny zamieszaniu, z własnoręcznym*

¹⁰ K. Kantecki, op. cit., s. 286; W. Konopczyński, *Polscy pisarze*, s. 85; T. Suleja, op. cit., s. 59.

¹¹ K. Kantecki, op. cit., s. 286–287; J. Lechicka, op. cit., s. 487–488, 497, 503; T. Suleja, op. cit., s. 57, 62.

¹² H. Olszewski, op. cit., s. 237.

¹³ Por. zwłaszcza J. Nowak-Dłużewski, *Bibliografia staropolskiej okolicznościowej poezji politycznej (XVI–XVIII)*, Warszawa 1964, s. 162–171; P. Buchwald-Pelcowa, *Satyra czasów saskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 251–259, tam też dawniejsza literatura.

¹⁴ Haus- Hof- und Staatsarchiv in Wiedniu (Wien) (cyt. HHStA Wien), Polen, II 11, k. 21: F. W. Kinnern do F. L. Sintendorffa, Warszawa 17 II 1733. Niestety nie wiemy, czy wzmianka ta dotyczyła pisma *Przestroga braterska* autorstwa samego Leszczyńskiego, czy też raczej innej pozycji, może wzmiankowanego w pracy T. Sulei (op. cit., s. 54) *Listu pewnego starosty do Księcia Jmć Prymasa diebus Februarii Anno 1733*.

dupiskiem Stanisława Leszczyńskiego. Król Stanisław przesłał to dzieło swojej dobrej znajomej starościance gostyńskiej [Helenie?] Tarłównie z prośbą o dalsze rozpowszechnianie. Ta skonsultowała się z ambasadorem francuskim Antoinem Felixem Montim, a także pokazała to pismo pułkownikowi rosyjskiemu Franciszkowi Darewskiemu (znała go uprzednio jako agenta dyplomatycznego ułatwiającego łączność między antysaską opozycją w Polsce a przebywającym we Francji królem Stanisławem). Darewski pożyczył od Tarłówny ten egzemplarz i czym prędzej przekazał go swemu mocodawcy F. K. Löwenwoldemu, który 8 marca 1733 r. wysłał ten druk do Petersburga¹⁵.

Coraz wyraźniejsze wśród szlachty nastroje prostanisławowskie oraz pojawianie się pism publicystycznych wprost głoszących, że Leszczyński, jako już raz wybrany monarcha, powinien objąć tron polski bez konieczności przeprowadzania nowej elekcji¹⁶, wzbudziły zaniepokojenie wśród austriackich i rosyjskich dyplomatów w Warszawie. Zapewne z początkiem kwietnia 1733 r. powierzyli oni cesarskiemu rezydentowi Franzowi Wilhelmowi Kinnernowi zredagowanie pisma mającego stanowić polemikę z *Przestroga braterską* Stanisława Leszczyńskiego¹⁷. Z relacji ambasadora austriackiego Heinricha Wilhelma Wilczka z 12 kwietnia wiemy, iż Kinnern takie pismo ułożył i że miało być ono wydane drukiem w wersji łacińskiej. Jednocześnie Wilczek pisał, że na polecenie dworu rosyjskiego podobną broszurę zredagował sam F. K. Löwenwolde, ma ona zostać przetłumaczona (z niemieckiego?) na polski przez rosyjskiego rezydenta Piotra Gołębiowskiego (z pochodzenia Polaka) i wydrukowana w pruskim Królewcu¹⁸.

Rękopis broszury rezydenta Kinnerna *Litterae Responsoriae Nobilis Poloni ad Fratrem Amicum* został załączony do relacji ambasadora Wilczka z 18 kwietnia 1733 r. (jako załącznik nr 10)¹⁹. Drukowana wersja została dołączona do listu Wilczka z 3 maja²⁰. Niestety nie ma tam informacji, gdzie zostało to pismo wytłoczone. Można tylko przypuszczać, że podobnie jak drugą ówczesną broszurę, powstałą na zlecenie dworu petersburskiego, wydano je drukiem w Królewcu (Prusy współdziałały jeszcze wówczas z Austrią i Rosją w sprawie obsady tronu polskiego).

Posel rosyjski F. K. Löwenwolde ułożył (sam bądź przy pomocy któregoś ze swych sekretarzy) pismo *Aufrichtige und unpartheyliche Gedancken Eines um die Wohlfarth seines Vaterlandes Mehrschafft besorgten und Redlichen Pohlnischen Patriotens* i przedstawił je swemu austriackiemu koledze, który 18 kwietnia przesłał ten rękopis do Wiednia (jako załącz-

¹⁵ Obszernie pisze o tym V. I. Ger'e (op. cit., s. 197–198), który też w aneksie źródłowym (s. 71) zamieścił relację F. K. Löwenwoldego z 8 marca 1733 r.

¹⁶ Głosiły to oba pisma wspomniane w przypisie 14, a także *List od Anonyma do księcia imci*, por. T. Suleja, op. cit., s. 54–56.

¹⁷ V. I. Ger'e, op. cit., s. 198.

¹⁸ HHStA Wien, Polen, II 8, k. 176: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 12 IV 1733.

¹⁹ Ibidem, II 7, k. 79–82v.

²⁰ Ibidem, II 8, k. 258–259; por. Estreicher 21, s. 352. Podaje on nieco zmieniony tytuł: *Litterae responsoriae Nobilis Poloni ad illustrissimum amicum*.

nik nr 8)²¹. W tydzień później (24 IV 1733) Wilczek otrzymał od posła rosyjskiego 50 z 300 wydrukowanych w Królewcu egzemplarzy polskiej wersji tej broszury (przetłumaczonej przez Piotra Gołębiowskiego), zatytułowanej *Prawdziwe szczere imparcyalne zdanie jednego pociwego i rzetelnego Polskiego Patrioti mającego pro summo et unico objecto Interesses Dobra pospolitego Oyczyzny swojej czyniącego Reflekcye supra praesentem nostrae Reipub. statum; Oraz nad Wolną Elekcyą nowego Króla ad requisitionem dobrego Przyjaciela in finem Dobra Pospolitego wyrażone Anno MDCCXXXIII*²².

W postscriptum do swej relacji z 18 kwietnia ambasador austriacki donosił, że przesyła także drugie pismo wydrukowane w Królewcu na zlecenie posła rosyjskiego (jako załącznik nr 9). Nosi ono tytuł *Qualis Rex Poloniae praesenti Interregno a Statibus eligendus*. Wilczek nie podał jednak żadnych informacji o autorze tej broszury²³.

Tymczasem również i polscy przeciwnicy Stanisława Leszczyńskiego, a także stronnicy królewicza Fryderyka Augusta postanowili polemizować z prostanisławowską *Przestrogą braterską* i wystąpić w obronie zmarłego króla Augusta II. Pierwsze z tych pism ukazało się prawdopodobnie w Krakowie przed 8 kwietnia 1733 r. Wówczas to ambasador Wilczek otrzymał pocztą krakowską drukowane pismo, które kazał przetłumaczyć na niemiecki. Tytuł w tłumaczeniu brzmi *Antworts-Schrift eines aufrichtigen Pohlnischen von Adel, der auch nach dem Tode seinem Könige die behörige Ehre zu geben weiss, entgegen eines gewissen Zoila nicht Brüderliche Warnung*. Dyplomata wysunął przypuszczenie, że broszurę tę kazał zredagować kasztelan krakowski Janusz Wiśniowiecki, który jest zdecydowanym wrogiem króla Stanisława²⁴. Sądząc z niemieckiej wersji tytułu, najprawdopodobniej jest to *Reskrypt od prawdziwego Szlachcica Ziemanina polskiego, umiającego szanować y po śmierci Królów swoich Panów, na pewnego Zoila przestrogę nie braterską, ale zastawione sidła dla utowienia Braci Szlachty z podeyrzaney a naypewniey heretyckiey drukarnie świeżo na świat wydaną*, omówiony szerzej przez Teresę Suleję²⁵. Ze swej strony nie wykluczałbym udziału wojewody krakowskiego Teodora Lubomirskiego w powstaniu tego pisma (mógł on zlecić napisanie tej repliki któremuś ze swych współpracowników — choćby burgrabiemu krakowskiemu Janowi Frezerowi). Wiadomo, że Lubomirski toczył wówczas ostre spory,

²¹ Ibidem, II 7, k. 61–73.

²² Ibidem, k. 85–97, załącznik do relacji H. W. Wilczka z 24 IV 1733. V. I. Ger'e, który obszernie omawia to pismo i zamieszcza z niego liczne cytaty (op. cit., s. 198–203), błędnie przyjął, że jest to tekst austriackiego rezydenta Kinnerna przetłumaczony przez Gołębiowskiego. W ślad za nim powtórzył to twierdzenie K. Kantecki, op. cit., s. 286.

²³ HHStA Wien, Polen, II 7, k. 83: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 18 IV 1733, druk tegoż pisma — k. 75–78v. W pracy V. I. Ger'a brak informacji o tej broszurze.

²⁴ HHStA Wien, Polen, II 8, k. 191v: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 12 IV 1733 (tłumaczenie tej pracy w załączeniu na k. 219–228).

²⁵ Estreicher 26, s. 254; T. Suleja, op. cit., s. 58, autorka wykorzystała rękopiśmienny odpis tej pracy z BO, sygn. XVIII-1201; o broszurze tej wspomina też H. Olszewski, op. cit., s. 245, wiążąc ją jednak z prosaskimi publikacjami powstałymi dopiero latem 1733 r.

także publicystyczne, z głównym stronnikiem Stanisława Leszczyńskiego, prymasem Teodorem Potockim²⁶.

Przed 18 kwietnia 1733 r. biskup krakowski i podkanclerzy koronny Jan Aleksander Lipski w rozmowie z ambasadorem cesarskim Wilczkiem powiedział, że za kilka dni wyda anonimowo pismo zwalczające kandydaturę Stanisława²⁷. 18 kwietnia biskup Lipski przysłał do hrabiego Wilczka kanonika warmińskiego Ignacego Accoramboniego (jednego z faktycznych sekretarzy Augusta II, wciąż blisko związanego z dworem saskim), który przedstawił przepisany przez siebie (może i uzupełniony?) tekst łacińskiej broszury napisanej przez tegoż Lipskiego. Przedstawił on też prośbę biskupa, by Wilczek anonimowo wydał to pismo drukiem we Wrocławiu, i to możliwie szybko, tak aby można było je rozpowszechnić jeszcze podczas sejmu konwokacyjnego, który został zwołany na 27 kwietnia. Ambasador natychmiast przesłał ten rękopis zatytułowany „Reflexiones amici ad amicum super monito fraterno” do dyrektora Nadurzędu Śląskiego (Oberamtsdirector in Schlesien) we Wrocławiu, hrabiego Hansa Antona Schafgotscha²⁸. Całą sprawę musiano uważać za niezwykle ważną i pilną, gdyż już 26 kwietnia Wilczek otrzymał z Wrocławia 600 egzemplarzy pisma *Reflexiones Amici ad Amicum super monito fraterno*²⁹.

Treść tej broszury jest dobrze znana historiografii. Szczegółowo omówili to dzieło m.in. Vladimir Ivanovič Ger'e, Klemens Kantecki, Jadwiga Lechicka, W. Konopczyński i T. Suleja. Znacznie gorzej było już z ustaleniem autorstwa tego druku. Prawidłowo zidentyfikowali autora (na podstawie materiałów archiwalnych z Moskwy i Wiednia) Ger'e i Kantecki³⁰. Następni badacze zignorowali jednak te informacje. Szymon Askenazy zupełnie bezpodstawnie stwierdził, że jej autorem jest pijar S. Konarski³¹. W. Konopczyński słusznie odrzucił tę hipotezę, ale stanowczo przypisał tę pracę Antoniemu Sebastianowi Dembowskiemu³². W ślad za nim poszła J. Lechicka, zastrzegając się jednak, że autorem „najpewniej” jest Dembowski³³. W znacznie późniejszej monografii Konopczyński powtórzył swą pierwotną atrybucję, ale wydawca tego dzieła Emanuel Rostworowski

²⁶ Por. T. Suleja, op. cit., s. 60–62; J. Dygdała, *Konfederacja krakowska Teodora Lubomirskiego z początków bezkrólewia 1733 roku a polityka Austrii wobec Rzeczypospolitej, w: Trudne stulecie. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane Profesorowi Jerzemu Michalskiemu*, red. Ł. Kądziela, W. Kriegseisen, Z. Zielińska, Warszawa 1994, s. 46–54.

²⁷ HHStA Wien, Polen, II 7, k. 12: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 18 IV 1733 — „Er [Lipski] würde in wenig Tagen eine Schrift unter fremdem Namen drücken und anstreuen lassen, welche mehr Fundament, als die zeithero roullirte haben, und der gantzen Nation klar vor Augen stellen solle, dass wer sein Vaterland liebt, keinesweges auf Stanislaum antragen könne”.

²⁸ Ibidem, k. 27, rękopis tej broszury (załącznik nr 7) na k. 49–59.

²⁹ Ibidem, k. 158: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 28 IV 1733; na k. 170–179 drukowany egzemplarz tej pracy jako załącznik do relacji Wilczka; Estreicher 26, s. 151 traktuje to pismo jako druk anonimowy.

³⁰ V. I. Ger'e, op. cit., s. 204–207; K. Kantecki, op. cit., s. 986–987.

³¹ S. Askenazy, op. cit., s. 99, 392.

³² W. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, s. 52.

³³ J. Lechicka, op. cit., s. 487.

ustalił (powołując się na prace Ger'a i Kanteckiego), że autorem *Reflexiones Amici ad Amicum* musi być J. A. Lipski³⁴. Niemniej jednak T. Suleja, odwołując się do ustaleń Konopczyńskiego, znów przyjęła autorstwo Dembowskiego za najbardziej prawdopodobne³⁵.

Nie ulega wątpliwości, że J. A. Lipski napisał tę udaną polemikę z dziełem Stanisława Leszczyńskiego *Przestroga braterska* w porozumieniu z dworem saskim. Pośrednikiem mógł tu być choćby wspomniany ksiądz kanonik I. Accoramboni. Na pewno nie mieli natomiast wpływu na kształt tej broszury dyplomaci sascy Joseph Anton Wackerbarth-Salmour i Wolff Heinrich Baudissin³⁶, którzy dopiero wieczorem 22 kwietnia 1773 r. przyjechali do Warszawy³⁷. Tam też po kilku dniach zapoznali się z rozpoznałą już wówczas w stolicy pracą Lipskiego. Przekazał im ją kanonik Accoramboni z prośbą o przesłanie egzemplarza ministrowi saskiemu Józefowi Antoniemu Sułkowskiemu, co też uczynili³⁸. Według toruńskiego rezydenta Christiana Klosmanna, któremu pismo to pokazał wojewoda pomorski Jan Piotr Czapski (nie znał on jednak autora), drukowane egzemplarze tej broszury dotarły do Warszawy z Saksonii [!] 1 maja³⁹.

Podczas sejmiku konwokacyjnego zdecydowaną przewagę uzyskali stronnicy Stanisława Leszczyńskiego. 22 maja 1773 r. sejm, praktycznie bez protestów, przyjął uchwałę wykluczającą cudzoziemców od kandydowania do tronu⁴⁰. Dyplomaci państw obcych, a zwłaszcza sascy, stanęli przed bardzo trudnym zadaniem podjęcia zabiegów o zmianę tak korzystnej dla króla Stanisława opinii publicznej. W tej sytuacji Wackerbarth-Salmour i Baudissin już około 20–21 maja powiadomili ambasadora Wilczka, że przygotowują akcję propagandową na przyszłe sejmiki mającą rozwiązać obawy szlachty przed elektorem saskim. Prosilili w związku z tym, aby można było we Wrocławiu wydrukować polskie tłumaczenie broszury *Reflexiones Amici ad Amicum* (jak wiemy autorstwa J. A. Lipskiego) i rozesłać egzemplarze na sejmiki relacyjne⁴¹.

W pierwszej połowie czerwca pijar Ignacy Konarski (brat Stanisława) na zamówienie posłów saskich przetłumaczył na język polski łaciński tekst J. A. Lipskiego *Reflexiones Amici ad Amicum*. Rękopis ten przejrzał jeszcze i poprawił ówczesny referendarz koronny, stronnik saski Antoni Seba-

³⁴ W. Konopczyński, *Polscy pisarze*, s. 84–85.

³⁵ T. Suleja, op. cit., s. 57.

³⁶ Twierdził tak V. I. Ger'e (op. cit., s. 204) na podstawie relacji F. K. Löwewolda z 16 IV 1773 (w aneksie s. 88).

³⁷ Sächsisches Hauptstaatsarchiv w Dreźnie (Dresden) (cyt. SHStA Dresden), Geheimes Kabinett — Polen, Loc. 3556, Derer Cabinets-ministres, Grafen von Wackerbarth-Salmour und Generals von Baudissin Negotiations in Warschau, vol. II, k. 5: J. A. Wackerbarth i W. H. Baudissin do Fryderyka Augusta II, Warszawa 25 IV 1773.

³⁸ Ibid., Loc. 3291, Correspondence du Comte Wackerbarth avec Mrs. Sulkowski et Brühl 1773: J. A. Wackerbarth do J. A. Sułkowskiego, Warszawa 3 V 1773.

³⁹ AP w Toruniu, Katalog II, t. 3353, s. 361: Ch. Klosmann do Rady Torunia, Warszawa 2 V 1773.

⁴⁰ Por. szerzej S. Askenazy, op. cit., s. 109–114; J. Staszewski, *August III Sas*, Wrocław 1989, s. 143–145.

⁴¹ HHStA Wien, Polen, II 7, k. 294v: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 24 V 1773.

stian Dembowski (późniejszy biskup kujawski), po czym dyplomaci sascy, w uzgodnieniu z cesarskim ambasadorem, przed 19 czerwca wysłali ten tekst do Wrocławia, gdzie miał być wydrukowany⁴². Tuż przed 25 czerwca 1733 r. otrzymał Wilczek z Wrocławia przesyłkę zawierającą 3 000 sztuk broszury *Reflexye Przyziaciela do Przyziaciela nad Przestrogą Braterską z Lacińskiego na Polskie przetłomaczone. Z miejsca przekazał te druki posłom saskim i tylko jeden egzemplarz załączył do swej relacji przesłanej do Wiednia⁴³.*

Prawdopodobnie właśnie to tłumaczenie swojej pracy przesłał wówczas biskup J. A. Lipski innemu zdeklarowanemu przeciwnikowi Stanisława Leszczyńskiego, wojewodzie krakowskiemu T. Lubomirskiemu, pisząc w liście „Adiungo WXMci scriptum anonimum, dosyć dobrze et sine scommatibus pisane”⁴⁴.

Tymczasem wspomniany wyżej referendarz A. S. Dembowski, autor wydanego tuż przed zgonem Augusta II znakomitego traktatu politycznego *Wolność polska rozmową Polaka z Francuzem roztrząsniona* uderzającego w megalomanię narodową i w dotychczasowy system ustrojowy Rzeczypospolitej⁴⁵, opracował w połowie czerwca dwa nowe pisma publicystyczne. Zrobił to oczywiście w uzgodnieniu z dyplomatami saskimi. Przynajmniej jedna z tych broszur miała, według słów Wackerbartha-Salmoura i Baudissina, przeszkodzić zakłóceniu zbyt skrupulatnych sumień zaniepokojonych przysięgą [na konwokacji] na wyłączenie cudzoziemców od ubiegania się o koronę⁴⁶. Przed 25 czerwca także i te rękopisy zostały (podobnie jak poprzednio tłumaczenie broszury Lipskiego *Reflexye Przyziaciela*) przesłane przez specjalnego kuriera do Wrocławia. Po wydrukowaniu tych pism miały one zostać rozesłane (przez tamtejszego saskiego agenta dyplomatycznego Walthera) pocztą po województwach do wskazanych mu osób spośród szlachty⁴⁷.

Na podstawie materiałów z archiwum drezdeńskiego wiemy, że jednym z tych pism był *List pewnego Posła do Przyziaciela swego pisany*. Rękopiśmienna kopia tego druku znajduje się bowiem w tomie „Trois paquets liés ensemble de pièces distribuées en Pologne dans le dernier interrègne de l’an 1733” (Loc. 3499), a w spisie treści zaznaczono, że jest to dzieło

⁴² Szerzej o nieporozumieniach w literaturze historycznej związanych z autorstwem tego druku zob. J. Dygdała, *Dwaj pijarzy*, s. 84–85, 87.

⁴³ HHStA Wien, Polen, II 8, k. 218: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 25 VI 1733, egzemplarz broszury — k. 233–242; Estreicher 26, s. 154.

⁴⁴ AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, t. 169, s. 496: J. A. Lipski do T. Lubomirskiego, Warszawa 1 VII 1733.

⁴⁵ Zob. szerzej A. Rosner, op. cit., s. 122–129.

⁴⁶ SHStA Dresden, Loc. 3556, vol. II, k. 388: J. A. Wackerbarth i W. H. Baudissin do Fryderyka Augusta II, Warszawa 19 VI 1733: „Pour empêcher que les consciences scrupuleuses ne soient intimidées par se serment, nous ferons imprimer à Breslau un Ecrit que Monsieur Dębowski a fait sur ce sujet”.

⁴⁷ HHStA Wien, Polen, II 8, k. 218: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 25 VI 1733, kopie tych pism w postaci załącznika nr 5 do tejże relacji wysłano wprawdzie do Wiednia, ale nie zachowały się one wśród korespondencji Wilczka.

Dembowskiego⁴⁸. Zapewne już z początkiem lipca 1733 r. drukowane egzemplarze tej anonimowej pracy dotarły do Warszawy⁴⁹.

Treść *Listu pewnego Posła* omówiła pokrótce J. Lechicka, nie podnosząc jednak kwestii autorstwa. Słusznie zwróciła przy tym uwagę, że pismo to ostro atakuje podjętą na konwokacji przysięgę o ekskluzji cudzoziemca i uważa ją za nieważną, gdyż była wymuszona groźbami przez prymasa i fakcję francuską⁵⁰. Zwrócił na to uwagę już wcześniej S. Askenazy, ale błędnie zidentyfikował tytuł tego druku jako *Refleksje przyjacielela do przyjaciela* i bezpodstawnie przypisał go S. Konarskiemu⁵¹. Z kolei H. Olszewski uznał, że pismo to powstało już po sejmie elekcyjnym (a więc we wrześniu 1733 r.) i że stanowi ono polemikę z postawą posłów, stronników króla Stanisława, którzy nie dopuszczali do głosu swych przeciwników⁵².

Próba szerszego rozpowszechniania pisma A. S. Dembowskiego *List pewnego Posła do Przyjaciela swego* pisany podjęta przez dyplomatów saskich skończyła się skandalem. Na sejmiku ziemi warszawskiej obradującym 7 lipca 1733 r. stronnicy Leszczyńskiego zaatakowali dyplomatów saskich, zarzucając im pisanie paszkwili i pokazali zebranej szlachcie egzemplarz druku zatytułowanego *List pewnego posła do przyjaciela swego po konwokacji pisany*. Odezwały się też głosy nawołujące do spalenia tego pisma⁵³. Prymas T. Potocki oddał sprawę do warszawskiego sądu kapturowego i na mocy dekretu z 8 lipca 1733 r. zostało ono następnego dnia publicznie spalone przez kata na Rynku Starego Miasta⁵⁴. Prawdziwy autor pozostawał oczywiście nieznany, ale prymas otwarcie podejrzewał o autorstwo księdza Adama Stanisława Grabowskiego, już wówczas nominowanego na biskupa sufragana poznańskiego, znanego stronnika saskiego i jednego z najbliższych współpracowników podkanclerzego i biskupa krakowskiego J. A. Lipskiego⁵⁵.

⁴⁸ Por. J. Dygdała, op. cit., s. 88.

⁴⁹ HHStA Wien, Polen, II 9, k. 119–122: druk tej pracy przesłany do Wiednia jako załącznik do relacji H. W. Wilczka z 10 VII 1733; Estreicher 26, s. 154.

⁵⁰ J. Lechicka, op. cit., s. 502–503.

⁵¹ S. Askenazy, op. cit., s. 118.

⁵² H. Olszewski, op. cit., s. 251.

⁵³ AP w Toruniu, Katalog II, dz. XIV, t. 63, k. 172v: gazeta pisana [Andrzeja Cichockiego], z Warszawy 9 VII 1733.

⁵⁴ Por. S. Askenazy, op. cit., s. 118, który błędnie twierdził, że była to praca S. Konarskiego. Pełny opis okoliczności tego wydarzenia — SHStA Dresden, Loc. 3556, vol. III, k. 186–188: J. A. Wackerbarth i W. H. Baudissin do Fryderyka Augusta II, Warszawa 10 VII 1733. Broszura, która uległa konfiskacie i spaleni, identyfikuje także H. W. Wilczek w swej relacji z 10 VII 1733 (HHStA Wien, Polen, II 9, k. 100); prawidłową informację podaje P. Buchwald-Pelcowa, *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*, Warszawa 1997, s. 50 oraz J. Staszewski, *August III*, s. 147.

⁵⁵ SHStA Dresden, Loc. 3556, vol. III, k. 188v: J. A. Wackerbarth i W. H. Baudissin do Fryderyka Augusta II, Warszawa 10 VII 1733. Grabowski układał wówczas projekt innego pisma, krótkiego manifestu zawierającego protest przeciw wymuszonej podczas konwokacji przysiędze na wykluczenie cudzoziemców od tronu, por. J. Dygdała, *Adam Stanisław Grabowski (1698–1766). Biskup, polityk, mecenas*, Olsztyn 1994, s. 34–35.

W tym samym czasie do podobnych wydarzeń doszło w Wilnie. Na sejmiku relacyjnym okazało się, że do marszałka upickiego Michała Korsaka przysłano pocztą paczkę zawierającą egzemplarze dwóch pism: *Listu pewnego Posła* oraz *Reflexyi Przyziaciela do Przyziaciela*, jak obecnie wiemy autorstwa A. S. Dembowskiego i J. A. Lipskiego. Oburzona szlachta zażądała przeprowadzenia śledztwa. Litewski poczmistrz Ludwik Szretter tłumaczył się, że otrzymał tę przesyłkę z poczty koronnej wraz ze wskazówką, by dalej ekspediować ją do Korsaka. Sąd kapturowy uniewinnił wprawdzie poczmistrza, ale oba pisma, jako naruszające honor prymasa i powagę sejmu konwokacyjnego, zostały 20 lipca publicznie spalone przez kata. W Warszawie na poczcie koronnej miano natomiast przeprowadzić dalsze śledztwo, które powinno wykazać, kto rozsyłał te druki⁵⁶.

Drugą ówczesną pracą A. S. Dembowskiego tłoczoną we Wrocławiu była *Kopia listu od konfidenta do konfidenta stante moderno interregno die 10 Junii roku niniejszego 1733 pisanego*. Autorstwo tego druku można określić na podstawie rękopiśmiennego łacińskiego tłumaczenia zachowanego we wspomnianym już tomie „Trois paquets” w archiwum w Dreźnie (Loc. 3499). Zatytułowane jest ono „Copia literarum a Confidente ad Confidentem stante moderno Interregno die decima Junij 1733–tio scriptarum”. W sporządzonym tuż po wydarzeniach bezkrólewia spisie treści tegoż tomu zaznaczono, że jest to tłumaczenie polskiego druku napisanego przez referendarza Dembowskiego⁵⁷.

Jest rzeczą charakterystyczną, że oba wspomniane tu pisma A. S. Dembowskiego z czerwca 1733 r. mają podobną strukturę wewnętrzną. Składają się one bowiem z dwóch części. W pierwszym utworze do tytułowego *Listu pewnego Posła do Przyziaciela* dołączona jest pozorna odpowiedź z odrębnym podtytułem *Respons Przyziaciela na List polski*⁵⁸. W drugim piśmie „Copia literarum a Confidente ad Confidentem” Dembowski ponownie zamieścił delikatną polemikę mającą podtytuł „Copia super easdem Responsi die decima quinta Junij 1733 dati”. Zabieg ten miał oczywiście na celu zwiększenie skuteczności oddziaływania obu utworów, gdyż sprawiały one w ten sposób wrażenie stosunkowo obiektywnych, podczas gdy w rzeczywistości w tych responsach nie podważano bynajmniej zasadniczych tez wyłożonych wcześniej.

Dyplomaci sascy przygotowali do druku w tym czasie również czwarte pismo publicystyczne mające skłonić szlachtę do łaskawszego spojrzenia na zmarłego króla Augusta II i do opowiedzenia się za kandydaturą jego syna, elektora saskiego. Był to utwór o długim tytule „Rozmowa dwóch Szlachty między sobą Braci rodzonych Obywatelów Ziemi Warszawskiej,

⁵⁶ „Kuryer Polski”, nr 189: z Wilna 18 VII 1733; por. też E. Szklarska, *Orientacja w sytuacji międzynarodowej i rachuby polityczne jako element postawy politycznej stronników Stanisława Leszczyńskiego w okresie przedostatniego bezkrólewia (1733–1734)*, Sobótka 47, 1992, nr 1–2, s. 250.

⁵⁷ Estreicher nie odnotowuje żadnego pisma pod podobnym tytułem; H. Olszewski (op. cit. s. 245) powołuje się jednak na ten druk, przechowywany m.in. w Bibliotece UJ i w Bibliotece Ossolineum.

⁵⁸ Zwróciła na to uwagę już J. Lechicka, op. cit., s. 503, jednak potraktowała tę drugą część broszury Dembowskiego jako odrębną pozycję.

iednego domatora, ani się Dworską, ani Woyskową służbą bawiącego, ale zawsze Gospodarstwa od młodości pilnującego, drugiego Dworzanina rękodajnie za Towarzysz[a] służącego i lepiej wypolerowanego”. Rękopis zachowany w archiwum drezdeńskim we wspomnianym już tomie „Trois paquets” (Loc. 3499) nosi nadpisaną informację o autorze: „de Mr l’enseigne de Czersk Grabowski” i o dacie powstania „Mois de Juin 1733”. Chorażym czerskim był wtedy Maciej Kemlada Grabowski, znany stronnik saski, występujący na sejmie 1726 r. jako jeden z nielicznych w obronie praw księcia Maurycego do tronu kurlandzkiego, późniejszy zasłużony dla skarbowości państwa podskarbi nadworny koronny.

Praca ta była gotowa do druku przed 10 lipca 1733 r., kiedy to ambasador cesarski Wilczek przesłał do Wiednia jej odpis, wraz z informacją, że posłowie sascy chcą na własny koszt drukować tę pozycję we Wrocławiu. Podkreślał, że traktat ten nie tylko wyraźnie faworyzuje elektora saskiego, ale też i tłumaczy czytelnikom, dlaczego ewentualna elekcja Stanisława Leszczyńskiego byłaby szkodliwa dla Rzeczypospolitej⁵⁹. Do wydania tego pisma drukiem jednak nie doszło, o czym świadczy odnośna informacja w spisie treści tomu „Trois paquets” w drezdeńskim archiwum. Utwór M. Grabowskiego krótko omówił S. Askenazy na podstawie rękopiśmiennego egzemplarza przechowywanego w Dreźnie. Zwrócił zwłaszcza uwagę na główne przesłanie, które wykląda zamożny i wykształcony dworzanin tłumaczący swemu bratu, klepiącemu na gospodarstwie biedę, „jak znaczne położył dla kraju zasługi król nieboszczyk i jak znaczne są racje, aby obrać po nim syna”. Askenazy tendencyjnie stwierdził jednak, iż „ten elaborat tak był lichy, że nie zdecydowano się puścić go w obieg publiczny”⁶⁰.

W rzeczywistości praca ta wydaje się interesująca, choć może w zbyt otwarty sposób miała zachęcać szlachtę do opowiedzenia się za Wettynem. Istotnym powodem nieopublikowania tej pozycji drukiem byłby więc nie jej rzekomo słaby poziom, lecz obawy Wackerbartha–Salmoura i Baudissina, że jej rozpowszechnianie w tym momencie (po spaleniu przez kata 9 lipca 1733 r., jako paszkwilu, innego prosaskiego druku) może ich narazić na poważne kłopoty, a nawet na usunięcie z Warszawy. Domagali się tego niektórzy stronnicy Leszczyńskiego już podczas awantury o spalony *List pewnego Posła*, oskarżając dyplomatów saskich o tworzenie faksji i obrażę prymasa Potockiego⁶¹.

W lipcu 1733 r. z inspiracji saskiej ukazało się we Wrocławiu jeszcze jedno pismo, tym razem otwarcie promujące elektora Fryderyka Augusta do tronu polskiego. Nosilo tytuł *Wolne Zdanie Wolnego Szlachcica, na które ten chyba gniewac się bedzie, kto się gniewa na Wolnosc. Sentiendi, que velis: dicendi, que sentias*. Autor ukryty pod inicjałami L.I.C. rozpoczął tekst od słów: „Nic nie masz w Osobie Nayiasnieyszego Elektora J.MMci Saskiego”. W korespondencji obecnych wówczas w Warszawie diploma-

⁵⁹ HHStA Wien, Polen, II 9, k. 95: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 10 VII 1733, załącznik zawierający kopię tej broszury — k. 101–108.

⁶⁰ S. Askenazy, op. cit., s. 115.

⁶¹ Por. przyp. 54.

tów saskich J. A. Wackerbartha–Salmoura i W. H. Baudissina nie ma jednak żadnych wzmianek o przesłaniu tego pisma do wrocławskiej drukarni. Tymczasem w archiwum dreźnieńskim w zbiorze pism publicystycznych z okresu bezkrólewia znajduje się zarówno rękopis tej broszury w języku polskim (z naniesionymi czerwonym atramentem poprawkami), jak i egzemplarz drukowany z notatką stwierdzającą, że pozycja ta została wytłoczona we Wrocławiu w lipcu 1733 r.⁶² Można w tej sytuacji przypuszczać, że rękopis pracy powstał w Dreźnie (autorem mógł być któryś z obecnych tam Polaków) i stamtąd została przesłana do Wrocławia.

Podobna sytuacja mogła dotyczyć innej rękopiśmiennej broszury zachowanej w tymże tomie w dreźnieńskim archiwum. Nosi ona tytuł „Replika na Zebrane Racye y Reflexye Favore Stanisława podane z Pokazaniem inszego Pożyteczniejszego do Korony Polskiej Concurenta Królewicza Augusta Życzącym iak najlepiej Synom Oyczyźnie uczyniona Roku 1733”. Z notatki nadpisanej na tamtejszym egzemplarzu wynika, że jest to polemika z prostanisławowskim drukiem *Zebranie Racyi y Reflexyi Do zkonwinkowania*, która została sporządzona „Mense Julii 1733”⁶³. Autorem tegoż *Zebrania Racyi* był najprawdopodobniej S. Konarski⁶⁴, a ukazały się one drukiem w Warszawie 3 lipca 1733 r.⁶⁵ Nie wiemy jednak, czy ta „Replika” została wydrukowana. Brak o niej wzmianki w relacjach dyplomatów saskich przebywających w Polsce. Również K. Estreicher nie odnotowuje jej w swojej *Bibliografii polskiej*.

Latem 1733 r. aktywność posłów Rosji, Austrii i Saksonii w Warszawie przejawiała się już nie tyle w propagandowym oddziaływaniu na szlachtę za pomocą pism publicystycznych (przypuszczalnie przekonano się, że nie osiągnie się tą drogą zamierzonego celu), lecz na przygotowywaniu manifestu mającego wytłumaczyć powody wkroczenia do Rzeczypospolitej wojsk cesarskich, moskiewskich i pruskich, a ewentualnie także saskich. Posunięcie to także polscy przeciwnicy króla Stanisława uważali za niezbędny warunek uniemożliwienia jego ponownej elekcji⁶⁶. Ambasador Wilczek omawiał założenia tego manifestu m.in. z biskupem i podkanclerzem J. A. Lipskim, który był zdania, że trzeba w tym piśmie położyć nacisk przede wszystkim na opresję wolności na sejmie konwokacyjnym⁶⁷. Tekst manifestu (w formie obszernej broszury w języku polskim) uzgod-

⁶² SHStA Dresden, Loc. 3514, Polnische, lateinische, teutsche und französische Piëcen, so bei erfolgten Ableben Ihr. Kön. Maj. in Polen August II, und währenden Convocations Reichstag bis auf den Wahhtag Stanislai Lesczinski zum Vorschein gekommen 1733, vol. II, nr 36 i 36 a (tłumaczenie niemieckie tej pracy); krótko przedstawia jej treść H. Olszewski, op. cit., s. 245–246.

⁶³ SHStA Dresden, Loc. 3514, vol., II, nr 27.

⁶⁴ M. Garbaczowa, *Epistolae*, cz. 1, s. 42.

⁶⁵ HHStA Wien, Polen, II 11, k. 43–56: druk *Zebranie Racyi*, jako załącznik do relacji F. W. Kinnerna z Warszawy z 3 VII 1733, tam też informacja, że tegoż dnia otrzymał tę broszurę prosto z drukarni.

⁶⁶ Por. szerzej J. Dygdała, *Dylematy austriackiej polityki wobec Rzeczypospolitej podczas bezkrólewia 1733 roku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 28, 1993, s. 115–118, tam też dawniejsza literatura.

⁶⁷ HHStA Wien, Polen, II 8, k. 95v: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 12 VI 1733.

niono ostatecznie w ambasadach rosyjskiej i austriackiej przed 10 lipca 1773 r., kiedy to z jego treścią zapoznano również dyplomatów saskich. Z miejsca przesłali oni rękopiśmienną kopię pisma do Drezna. Długi tytuł tej rozprawy wyjaśniał wszystko: *Remonstracya fundamentalna przyczyn słuszných, Dla których Cesarz Jego MC. Rzymski, Imperatorowa Jey MC. Rossyjska, y Król Jego MC. Pruski do tego są obligowani, żeby Woyska swoje na Pograniczach stojące, pod czas przyszley Elekcji Króla Polskiego za Rekwizycyą usilną różnych godnych Osób tey Oyczyzny Synów, tak ex Ordine Senatorio iako też ex Equestri, do pomienionych Potencyi zaniesioną, Na zaszczyt wolnych Głosów y oddalenia dalszych Oppressyi, do Polski wprowadzić. W Miesiącu Auguscie MDCCXXXIII*⁶⁸.

Jest rzeczą charakterystyczną, że pismo to zapowiadało wkroczenie do Rzeczypospolitej nie tylko wojsk austriackich i rosyjskich, które rzeczywiście przygotowywały się już do akcji zbrojnej, ale także pruskich. Było to zgodne z wcześniejszymi układami między sąsiadami Rzeczypospolitej. Nieratyfikowanie ostatniego z tych aktów, przygotowanego już tzw. traktatu Loewenwolda z 1732 r.⁶⁹, a także poparcie przez Austrię i Rosję kandydatury elektora saskiego do tronu polskiego sprawiło, że król pruski Fryderyk Wilhelm I wycofał się z uprzednich planów interwencji w Polsce. Dyplomaci rosyjscy i cesarscy przygotowujący wspomniane wyżej pismo spodziewali się jednak, że ich dwory skłonią ostatecznie Prusy do symbolicznego choćby uczestniczenia w tej akcji. Ponadto manifest ten miał być rozpowszechniany w momencie wkroczenia pierwszych oddziałów wojsk obcych i odpowiednio oddziaływać na szlachtę zjeżdżającą na elekcję — liczone, że nie będzie ona miała możliwości natychmiastowej weryfikacji przekazanych w piśmie informacji⁷⁰.

W połowie lipca 1773 r. na możliwie szybkie wydanie drukiem wspomnianej wyżej *Remonstracyi* wyraźnie nalegał przede wszystkim poseł rosyjski F. K. Löwenwolde. Uzgodnił on z posłem cesarskim H. W. Wilczkiem, że tekst ten zostanie wydrukowany we Wrocławiu w nakładzie 2 500 egzemplarzy, po czym 1 000 sztuk odeśle się do Warszawy, a pozostała część nakładu pozostanie we Wrocławiu u hrabiego Hansa Antona Schafgotscha. Z tego 1 000 egzemplarzy otrzyma dowódca austriackiego korpusu interwencyjnego w momencie wejścia jego oddziałów do Polski, a pozostałe 500 sztuk zachowa się na wypadek, gdyby do akcji zbrojnej włączyły się Prusy. Löwenwolde wysłał do Wrocławia mjra Geheimba (dobrze znającego język polski), który na miejscu miał dopilnować druku i przeprowadzić korektę tekstu⁷¹.

Wieczorem 28 lipca 1773 r. przybył do Warszawy z Wrocławia rosyjski mjr Geheimb, przywożąc 1 000 egzemplarzy *Remonstracyi*⁷². Druko-

⁶⁸ SHStA Dresden, Loc. 3556, vol. III, k. 204–221: załącznik do relacji J. A. Wackerbartha i W. H. Baudissina dla Fryderyka Augusta II, Warszawa 10 VII 1773.

⁶⁹ Por. J. Staszewski, *Traktatu Loewenwolda nie było*, Sobótka 51, 1996, nr. 1–3, s. 221–228.

⁷⁰ J. Dygdała, *Dylematy*, s. 114–116.

⁷¹ HHStA Wien, Polen, II 9, k. 138: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 12 VII 1773.

⁷² Druk ten odnotował Estreicher 26, s. 243.

wano je w wielkim pośpiechu, drukarnia (według informacji dyrektora Nadurzędu Śląskiego H. A. Schaffgotscha) pracowała nawet w święta. Następnego dnia mjr Geheimb wyjechał do Rygi, gdzie koncentrowały się już wojska rosyjskie⁷³. Zapewne wziął z sobą odpowiednią liczbę tych druków mających wyjaśniać powody wejścia sił rosyjskich do Rzeczypospolitej.

Tymczasem ambasador cesarski Wilczek znalazł się w wyjątkowo niezręcznej sytuacji. Otóż na dworze wiedeńskim, w obliczu zagrożenia ze strony Francji, postanowiono nie podejmować w Polsce bezpośredniej interwencji zbrojnej. Nie powiadomiono jednak o tym dworu rosyjskiego, tłumacząc zwłokę koniecznością przegrupowania oddziałów i tym, że mają one do Warszawy bliżej niż Rosjanie, mogą więc wkroczyć na ziemie polskie znacznie później⁷⁴. W tej sytuacji Wilczek nie angażował się w rozpowszechnianie *Remonstracyi*, pozostawiając to zadanie dyplomatom i wojskowym rosyjskim.

Na treść tej broszury stosunkowo szybko zareagowali stronnicy Leszczyńskiego, wydając krótką polemikę pod długim i wiele mówiącym o treści tytułem *List z Paßkwilu sub titulo Remonstracya fundamentalna, ognia z Katowskich rąk godnego, malitiose et invide przeciwko poczciwie y sprawiedliwie czyniącym zkoncypowanego wyięty, pro informatione, iakoby się tacy niezbożni znaydowali ex utroq. Ordine Polacy którzy tymże Listem externos exercitus na oppresyą Oyczyzny invocant et invitant*⁷⁵. Nie przypadkiem odwołano się tu do wcześniejszego spalenia przez kata innego pisma wymierzonego przeciw Leszczyńskiemu. Pismo to pokrótce omawia J. Lechicka, błędnie je jednak zaliczając do publicystyki antystanisławowskiej⁷⁶.

Dyplomaci sascy, wiedząc już o tym, że wojska obce wkroczą do Polski, zajęci byli wówczas przede wszystkim przygotowaniem oficjalnej deklaracji elektora Fryderyka Augusta II, w której zawarte być miały obietnice korzyści płynących dla Rzeczypospolitej z wyboru tego kandydata. Pierwszą wersję tych *Propositiones ex parte Serenissimi Principes Poloniae, et Electoris Saxoniae, Friderici Augusti* ułożył niestrudzony referendarz koronny A. S. Dembowski, przy czym posłowie sascy konsultowali się też z biskupem krakowskim J. A. Lipskim. Wersję tę przesłano już 6 lipca do Drezna⁷⁷. Tam omawiano ten dokument na specjalnej konferencji ministrów 14 lipca. Obszerne uwagi do tekstu zgłosił przede wszystkim feldmarszałek August Christoph Wackerbarth. Wyraził zastrzeżenia m.in. wobec obietnic odzyskania dla Rzeczypospolitej ziem niegdyś przez nią utraconych (tzw. *avulsów*) — zwłaszcza wobec rosyjskich pretensji do Kurlandii, wobec gotowości udzielania Polsce w razie potrzeby pomocy zbrojnej (przypomniał, że wojska saskie nie zostawiły po sobie zbyt mi-

⁷³ HHStA Wien, Polen, II 9, k. 48: H. A. Schaffgotsch do H. W. Wilczka, Wrocław 25 VII 1733, k. 32; H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 31 VII 1733.

⁷⁴ Por. szerzej J. Dygdała, *Dylematy*, s. 116–117.

⁷⁵ Zob. Estreicher 21, s. 339.

⁷⁶ J. Lechicka, op. cit., s. 502.

⁷⁷ SHStA Dresden, Loc. 3556, vol. III, k. 98: J. A. Wackerbarth i W. H. Baudissin do Fryderyka Augusta II, Warszawa 6 VII 1733.

łych wspomnień), wobec wykluczenia dysydentów od dzierżawienia dóbr królewskich (zrazi się w ten sposób różnowierców, lepiej więc byłoby obiecać, że wyłącznie Polacy będą dopuszczani do zarządzania ekonomiami), a także wobec ograniczenia liczby ministrów saskich towarzyszących w Polsce królowi do jednej tylko osoby (proponował w zamian wprowadzić zobowiązanie, że ci ministrowie nie będą się mieszać do spraw Rzeczypospolitej)⁷⁸.

Tekst uzgodnionych podczas tej konferencji poprawek (sporządzonych w języku francuskim) odesłano do Warszawy z poleceniem przetłumaczenia na łacinę i wstawienia ich do tekstu deklaracji⁷⁹. Dokonał tego z końcem lipca A. S. Dembowski, który też nadał temu pismu ostateczny kształt. Najprawdopodobniej on też przetłumaczył dokument na język polski. Dyplomaci sascy wysłali więc rękopis deklaracji do Wrocławia do swojego agenta Walthera, który zlecił wydrukowanie obu wersji⁸⁰. Zarówno tekst łaciński *Propositiones*, wraz z dołączoną tablicą genealogiczną udowadniającą pochodzenie elektora po kądzieli od Jagiellonów, jak i wersja polska zatytułowana *Propozycje z Strony Najjaśniejszego Królewica Jmci Polskiego y Elektora Saskiego Fryderyka Augusta, Między innemi Królestwa Polskiego Korony Kandydatami, przez Wolne wolnego Narodu Głosy do teyże Korony aspirującego Najias. Rzspolitey Polskiej na oświadczenie wieczney przyiaźni y przychylności ofiarowane* były rozpowszechniane we wrześniu 1773 r. podczas sejmiku elekcyjnego⁸¹.

Jak wiadomo, także i to posunięcie nie przyniosło spodziewanych rezultatów. Mimo informacji o wkroczeniu na Litwę wojsk rosyjskich nastąpiła 12 września 1773 r. powtórna elekcja Stanisława Leszczyńskiego na króla Rzeczypospolitej. Część stojącej w opozycji szlachty i magnaterii wcześniej opuściła jednak pole elekcyjne i udała się na Pragę. Tam też w porozumieniu z dyplomatami Austrii, Rosji i Saksonii przygotowywano manifest przeciw wyborowi Leszczyńskiego⁸². Zasadniczy tekst, jeszcze przed spodziewaną elekcją króla Stanisława, opracował zaufany człowiek kasztelana krakowskiego J. Wiśniowieckiego, burgrabia krakowski J. Frezer. W tekście tym kładziono nacisk na pogwałcenie „liberam vocem ventandi”⁸³. Po elekcji ułożono na Pradze 13 września nową wersję manifestu zawierającą protest przeciw proklamowaniu Leszczyńskiego królem i obwiniającego o wkroczenie wojsk rosyjskich tych, którzy wbrew uprzednim ostrzeżeniom forsowali tę kandydaturę. Następnego dnia tekst został jed-

⁷⁸ Ibidem, k. 156–160: A. Ch. Wackerbarth, *Reflexiones sur le Projet des Propositiones*, Drezno [14 VII 1773].

⁷⁹ Ibidem, k. 360: Fryderyk August II do J. A. Wackerbartha i W. H. Baudissina, Drezno 20 VII 1773.

⁸⁰ Ibidem, Loc. 3556, vol. IV, k. 92v: J. A. Wackerbarth i W. H. Baudissin do Fryderyka Augusta II, Warszawa 31 VII 1773.

⁸¹ HHStA Wien, Polen, II 10, druk ten stanowił załącznik do relacji H. W. Wilczka z 10 IX 1773; Estreicher 12, s. 284 odnotowuje obie wersje tego pisma.

⁸² S. Askenazy, op. cit., s. 133–138.

⁸³ HHStA Wien, Polen, II 10, k. 129v: H. W. Wilczek do Karola VI, Warszawa 10 IX 1773, pierwsza wersja manifestu w załączniku do tej relacji — k. 145–147.

nak ostro skrytykowany przez część obecnych na Pradze senatorów. Opracowano więc nową, złagodzoną wersję nie zawierającą już żadnych wzmianek o oddziałach moskiewskich. Regimentarz litewski Michał Wiśniowiecki przedstawił manifest zgromadzonej tamże szlachcie, która go jednogłośnie zatwierdziła. Przez dwa dni podpisywano dokument, po czym wieczorem 15 września przekazano kopię tekstu delegatom senatu prowadzącym rokowania z praskimi opozycjonistami⁸⁴.

Obozujący na Pradze przeciwnicy króla Stanisława, obawiając się ataku ze strony oddziałów koronnych wiernych nowemu monarsze, w nocy z 16 na 17 września wycofali się w stronę nadchodzących wojsk rosyjskich. Wraz z nimi powrócili na Pragę, gdzie 5 października 1733 r. dokonali wyboru na króla elektora saskiego, który przyjął imię Augusta III⁸⁵. 2 listopada 1733 r. sekretarz proaugustowskiej konfederacji warszawskiej, burgrabia krakowski J. Frezer, wpisał do akt grodzkich warszawskich komplet dokumentów dotyczących elekcji Augusta III. Zostały one jednak ogłoszone drukiem w Warszawie dopiero z końcem listopada. Opóźnienie to wynikało tak ze sporów w łonie konfederacji warszawskiej, jak i z obaw, że obie miejscowe drukarnie, jezuicka i pijarska, mogą (celowo) wykonać to zamówienie wyjątkowo niestaranie. Ostatecznie w skład tego tomu weszły następujące pozycje: omówiony wyżej *Manifest* (przeciw wyborowi króla Stanisława, podpisany na Pradze 14 IX 1733), *Oznaymienie Króla Nowoobranego Na Seymie Walnym Electionis pod Kamienną; Articuli Pactorum Conventorum* oraz *Desideria y projekta Universalne W.X. Litewskie-go, iako też y Partykularne od Różnych Ichmościów podane, przepisane y do Generalnej Konfederacyi przyjęte*⁸⁶.

Przedstawione powyżej pisma publicystyczne nie wyczerpują bynajmniej listy ówczesnych dzieł wymierzonych przeciw Stanisławowi Leszczyńskiego i promujących do tronu Wettyna. Niektóre z nich omawia zresztą J. Lechicka, wskazując, że musiał po konwokacji 1733 r. pojawić się jakiś *List promowujący królewicza Imci Augusta do korony*, na który odpowiedziano, wydając *Respons na list*. Cytuje także fragmenty z wydanego drukiem pisma *O Wolności Elekcji Królów Polskich Sentyment Starego Statysty*, jej zdaniem była to broszura raczej proaugustowska⁸⁷. O tych obu wspomnianych wyżej pismach brak jakichkolwiek wzmianek w korespondencji dyplomatów austriackich i saskich, nie zachowały się też ich egzemplarze w materiałach dotyczących bezkrólewia przechowywanych w archiwum w Wiedniu i w Dreźnie. Może to świadczyć, że prace te zostały samodzielnie wydane przez polskich zwolenników kandydatury saskiej.

⁸⁴ Ibidem, k. 227v; raport rezydenta cesarskiego F. W. Kinnerna z pobytów na Pradze, Warszawa 18 IX 1733.

⁸⁵ S. Askenazy, op. cit., s. 138–140.

⁸⁶ SHStA Dresden, Loc. 3689, vol. VIII, k. 16 i 32 v.: J. A. Wackerbarth i W. H. Baudissin do Augusta III, Warszawa 21 i 26 XI 1733. Druk ten 26 listopada 1733 r. został przez saskich dyplomatów przesłany do Dreżna, jako załącznik do relacji, ibidem, k. 37–104. Poszczególne części składowe tego woluminu odnotowuje Estreicher 12, s. 283, 284.

⁸⁷ J. Lechicka, op. cit., s. 497–498; Estreicher 33, s. 287 podaje skrócony tytuł *O Wolności elekcji sentyment statysty*.

Podsumowując powyższe rozważania, warto zwrócić uwagę na ogólne uwarunkowania ówczesnej działalności publicystycznej. Trzeba pamiętać, że pełniący funkcję interrexa prymas T. Potocki, w porozumieniu z ambasadorem francuskim A. F. Montim, rozciągnął pełną kontrolę nad obiema istniejącymi w Warszawie drukarniami, jezuicką i pijarską⁸⁸. Ponadto usunął długoletniego poczmistrza generalnego koronnego Jerzego H. Holtzbrincka (z pochodzenia Saksończyka) i powierzył tę funkcję swemu zaufanemu człowiekowi, poczmistrzowi warszawskiemu Antoniemu Kaliskiemu⁸⁹. W tej sytuacji przeciwnicy Stanisława Leszczyńskiego nie mieli możliwości korzystania z usług drukarni warszawskich i w ograniczonym tylko stopniu mogli powierzać poczcie przesyłkę materiałów propagandowych. Również próby wykorzystania drukarni w Gdańsku nie powiodły się, gdyż we władzach tego miasta przewagę uzyskali stronnicy króla Stanisława⁹⁰.

Z tego też powodu druki antystanisławowskie i prosaskie były z konieczności wydawane poza granicami Rzeczypospolitej, w tych miastach, gdzie istniały techniczne możliwości szybkiego druku broszur i to w stosunkowo dużych nakładach. Początkowo korzystano z usług drukarni w Królewcu. Wydawano tam druki w języku polskim dla pruskich Mazurów, dysponowano więc odpowiednimi czcionkami. Krojem liter była jednak tzw. szwabacha, co z miejsca pozwalało zidentyfikować te prace, jako wydane poza obszarem Rzeczypospolitej. Potem większość prac drukowano w cesarskim Wrocławiu⁹¹. Tam z kolei występowały wówczas trudności z użyciem polskich czcionek, zwłaszcza ze stosowaniem znaków diakrytycznych w literach ś, ć, ź, ą, ę. Wszędzie też zamiast litery ł wstawiano l.

Jedynie nieliczne prace krytyczne wobec króla Stanisława mogły być ewentualnie wydane w Polsce, w tych ośrodkach prowincjonalnych, gdzie dominowali magnaci niechętni Leszczyńskiemu. Mógłby tu wchodzić w rachubę Kraków (działał tam zwłaszcza T. Lubomirski i J. Wiśniowiecki), a także niektóre drukarnie litewskie mieszczące się w dobrach Radziwiłłów, Wiśniowieckich czy Sanguszków.

Autorami tych utworów byli początkowo dyplomaci państw obcych, Austrii i Rosji: F. W. Kinnern i prawdopodobnie F. K. Löwenwolde. Później dołączyli do nich polscy stronnicy elektora saskiego, podkanclerzy i biskup krakowski J. A. Lipski, miecznik czerski M. Kemlada Grabowski i przede wszystkim referendarz koronny A. S. Dembowski, który napisał wówczas kilka prac dezawuuujących zabiegi Stanisława Leszczyńskiego o koronę. Zapewne dopiero po elekcji Augusta III dołączył do nich instygator koronny Antoni Józef Poniński, marszałek proaugustowskiej konfe-

⁸⁸ S. Askenazy, op. cit., s. 115 stwierdza nawet, że to Monti wykupił drukarnie warszawskie (jednak bez podania źródła); J. Staszewski, *August III*, s. 147.

⁸⁹ J. Dygdała, *Polityka informacyjna prymasa Teodora Potockiego w bezkrólewiu 1773 roku*, w: *Rozprawy z dziejów XVIII wieku. Z dziejów komunikacji społecznej epoki nowożytnej*, red. J. Wojtowicz, Toruń 1993, s. 65–66.

⁹⁰ E. Cieślak, *W obronie tronu króla Stanisława Leszczyńskiego*, Gdańsk 1986, s. 52–53.

⁹¹ Zwróciła na to zjawisko uwagę I. Imańska, op. cit., s. 107.

deracji warszawskiej⁹². W jakiejś mierze uczestniczyli w przygotowywaniu (lub tłumaczeniu) proweetyńskich pism publicystycznych biskup sufragan poznański A. S. Grabowski, burgrabia krakowski Jan Frezer i wreszcie pijar I. Konarski, który jednak już latem 1733 r. wyraźnie stanął po stronie króla Stanisława. Większość tych osób utrzymywała bliskie kontakty z dyplomatami saskimi, a w pewnej mierze i austriackimi. Sasi wyraźnie inspirowali też tę twórczość publicystyczną i ponosili koszty wydania tych pozycji drukiem. Polscy autorzy antystanisławowskich i prosaskich utworów na ogół jednak działali w dobrej wierze. Byli oni uprzednio stronnikami, czy nawet współpracownikami Augusta II i w dobie bezkrólewia, trzeźwo oceniając istniejącą sytuację międzynarodową, obawiali się ponownego wyboru króla Stanisława na tron Rzeczypospolitej, przewidując, że doprowadzi to do konfliktu zbrojnego i do obcej interwencji.

Odrębną kwestią jest zasięg oddziaływania tej publicystyki i stopień jej skuteczności. Największy nakład miała niewątpliwie praca J. A. Lipskiego *Reflexye Przyziaciela do Przyziaciela*. Pierwodruk w języku łacińskim opublikowano w 600 egzemplarzach, wersję polską w liczbie aż 3 tysięcy. Łączny nakład wszystkich ówczesnych pism wymierzonych przeciw kandydaturze Stanisława Leszczyńskiego mógł sięgać nawet 10 tysięcy, co w warunkach ówczesnej Rzeczypospolitej stanowiło już znaczącą wielkość⁹³. Oddziaływanie tych pisemek było jednak stosunkowo słabe. Ich przesłanie zbyt wyraźnie odbiegało od dominujących wtedy w szlacheckim społeczeństwie nastrojów i poglądów. Na domiar złego praktycznie dla wszystkich widoczne było, że większość tych broszur powstała z obcej inspiracji⁹⁴. Inna rzecz, że w stronnictwie stanisławowskim mimo to pojawiły się obawy, aby ta wroga publicystyka nie skłoniła części szlachty do wycofania swego poparcia dla kandydatury Leszczyńskiego⁹⁵. Tym też tłumaczyć można fakt, że w Warszawie i w Wilnie doszło wówczas do konfiskaty i spalania dwóch antystanisławowskich pism publicystycznych.

Po podwójnej elekcji Stanisława Leszczyńskiego i Augusta III walka publicystyczna toczyła się przez dłuższy czas z jeszcze większym natężeniem. Obie strony obrzucały się zarzutami o bezprawne postępowanie, często uciekano się też do osobistych inwektyw⁹⁶. Dopiero zrzeczenie się przez króla Stanisława korony polskiej i dojście do skutku drugiego sejmku pacyfikacyjnego w 1736 r. zamknęło na pewien czas te gorące polemiki⁹⁷. Publicystyka z okresu tzw. wojny o polską sukcesję zasługuje nie-

⁹² Por. Estreicher 26, s. 13, który przypisuje Ponińskiemu autorstwo druku *Prawdziwe y Konwinkujące Racye*, stanowiącego polemikę z dziełem S. Konarskiego.

⁹³ O trudnościach z ustaleniem nakładów ówczesnych pism publicystycznych, a także i innych książek por. I. Imańska, op. cit., s. 46–47, 90–91.

⁹⁴ Por. J. Staszewski, *August III*, s. 147–148.

⁹⁵ Na fakt, iż poparcie dla Stanisława Leszczyńskiego nie było wśród szlachty bynajmniej tak pełne, jak to przedstawia dawniejsza literatura, zwrócił już uwagę J. Staszewski, *August III*, s. 149.

⁹⁶ O dyskusjach publicystycznych po elekcji 1733 r. por. J. Lechicka, op. cit., s. 506–518; W. Konopczyński, *Polscy pisarze polityczni*, s. 91–93; H. Olszewski, op. cit., s. 251; P. Buchwald-Pelcowa, *Satyra*, s. 255–261; W. Kriegerseisen, op. cit., s. 810–822.

⁹⁷ Por. H. Palkij, *Sejmy 1736 i 1738 roku*, Kraków 2000, s. 34–35, 57–60.

wątpliwie na szerszą analizę, gdyż w dotychczasowych opracowaniach traktowana była na ogół wyraźnie marginesowo⁹⁸.

The Anti-Stanisław and Pro-Saxon Publicistic of the Interregnum of 1733 (Works, Authors, Dissemination)

Studies concerning political literature dating from the interregnum of 1733 have not produced a thorough monograph. Only scarce historians turned to archival sources (diplomatic correspondence) for information about the authors of propaganda writings from the period. The presented article was written upon the basis of material found in Haus- Hof- und Staatsarchiv Wien and Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden. Polish political literature of the time was dominated by works, which propagated the candidature of former King Stanisław Leszczyński, a fact which disturbed the diplomats of Austria and Russia, whose courts determinedly opposed this candidate. Authors of earliest anti-Leszczyński works included the Austrian resident F. W. Kinnern and the Russian legate F. K. Löwenwolde, subsequently joined by Polish supporters of the Saxon Elector Friedrich August II Wettin: J. A. Lipski, Vice-Chancellor and Bishop of Cracow, A. S. Dębowski, Crown Refendary and author of at least several brochures, and M. Kemlada Grabowski, the swordbearer of Czersk. All of them maintained close contacts with Saxon diplomats in Poland, who inspired them and covered the costs of publication. The majority of the titles was issued in imperial Wrocław, since printers in Warsaw were controlled by the supporters of Leszczyński. *Reflexiones amici ad amicum super monito fraterno* by J. A. Lipski — the Latin text of a polemic with Leszczyński's *Przestroga braterska* [A Fraternal Warning] — was printed in 600 copies, while the Polish translation of Lipski's text, published in Wrocław, totalled as many as 3 000 copies. The total output of literature aimed against Leszczyński could have reached about 10 000 copies, which in the then prevalent conditions was a considerable number. Nonetheless, the impact exerted by these works was relatively weak: their theses remained excessively distant from the moods and views prevalent among the gentry society. Moreover, the writings in question disclosed a distinctive inspiration of neighbouring states, inimical towards the Commonwealth.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

⁹⁸ Szerzej omówiła tę publicystykę J. Lechicka, op. cit., s. 503–518 oraz już w mniejszym stopniu H. Olszewski, op. cit., s. 251–254; na niektóre aspekty zwrócił też uwagę W. Kriegseisen, op. cit., s. 810–821.